

**Wyrok z dnia 13 czerwca 1995 r.  
I PRN 32/95**

**Na podstawie dowodów zebranych i ocenianych przez sąd pierwszej instancji, sąd rewizyjny nie może dokonać nowych ustaleń odmiennych od ustaleń sądu rozpoznającego sprawę merytorycznie, chyba że ponownie przeprowadził te dowody (lub niektóre z nich) lub dowody uzupełniające (art. 477<sup>4</sup> § 1 i 2 k.p.c.). Zasady doświadczenia życiowego nie stanowią podstawy do dokonania przez sąd rewizyjny nowych, odmiennych ustaleń, gdyż nie są dowodem, a jedynie jedną ze wskazówek (przesłanek) umożliwiających prawidłową ocenę dowodów.**

Przewodniczący SSN: Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Adam Józefowicz, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca),

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Stefana Trautsolta, po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 1995 r. sprawy z powództwa Czesława M. przeciwko Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa - Oddział Terenowy w S. i Gospodarstwu Rolnemu SP w G. - następcy prawnemu Gospodarstwu Rolnemu SP w D. o wynagrodzenie, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie z dnia 4 listopada 1994 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w punkcie I w części oddalającej powództwo oraz w części orzekającej o kosztach zastępstwa procesowego, także w punkcie II w części dotyczącej kosztów procesu za drugą instancję i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

### **U z a s a d n i e n i e**

Powód Czesław M. w pozwie z dnia 31 stycznia 1994 r. przeciwko Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddział Terenowy w S. - Gospodarstwo Rolne w G. żądał zasądzenia kwoty 34.483.420 zł. wraz z odsetkami od daty wniesienia pozwu tytułem wynagrodzenia za pracę w niedziele, święta i dni wolne od pracy w latach 1992-93. W uzasadnieniu powód podał, że w wymienionym czasie był zatrudniony jako brygadzysta produkcji zwierzęcej - oborowy i czynności nadzorcze nad pracownikami opiekującymi się 228 sztukami bydła wymagały jego codziennej obecności w pracy.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa powołując się na to, że dyrektor Gospodarstwa Rolnego nie wydał powodowi polecenia wykonywania pracy w niedziele, święta i inne dni wolne od pracy, poza tym tę samą pracę wykonywała Danuta M. zatrudniona na takim samym stanowisku.

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Gryfinie wyrokiem z dnia 4 lipca 1994 r. uwzględnił powództwo do kwoty 34.451.312 zł. z odsetkami w wysokości 54% od dnia 1 lutego 1994 r. i zasądził na rzecz powoda koszty procesu oraz oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd I instancji ustalił, że w czasie od 1 stycznia 1992 r. do 30 września 1993 r. powód był zatrudniony u strony pozwanej jako brygadzysta oborowy w pełnym wymiarze czasu pracy. Jego obowiązki wymagały codziennej obecności w pracy. Zgodnie z tym powód był obecny i wykonywał pracę w niedziele, święta i dodatkowe dni wolne od pracy we wskazanym wyżej czasie. Jednak w zamian za to nie otrzymał ani innych dni wolnych od pracy, ani wynagrodzenia przewidzianego w Zakładowej Umowie Zbiorowej. Do zakresu czynności powoda należał nadzór nad pracownikami dwóch obór, w których znajdowało się 228 sztuk bydła, lustracja budynków, wydawanie paszy dwukrotnie w ciągu dnia, dopilnowanie właściwego jej podania zwierzętom, nadzór nad cielętnikiem i bukaciarnią, a także zastępowanie zootechnika pod jego nieobecność. Polecenie pracy w dni wolne od pracy otrzymał powód od zastępcy dyrektora Gospodarstwa Tadeusza D., a ten z kolei otrzymał je od dyrektora Gospodarstwa W. Polecenie wydane powodowi było ustne.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo jest zasadne, gdyż z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynika, że w okresie spornym powód pracował w dni wolne od pracy, zaś zakład pracy przyznał, że powód nie otrzymał w zamian żadnej rekompensaty. Fakt wykonywania pracy potwierdzają także listy obecności ze spornego okresu, gdy zaś chodzi o pracę Danuty M., to jest tylko kilka dni, w których jej praca pokrywała się czasowo z pracą powoda. Zdaniem Sądu I instancji żądanie powoda podlega rozpoznaniu na podstawie art. 23 ust. 1 i 2 Zakładowej Umowy Zbiorowej, a w myśl tych przepisów za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w niedziele, święta i dodatkowe dni wolne od pracy przysługuje pracownikowi oprócz normalnego wynagrodzenia dodatek w wysokości 100% stawki godzinowej wynikającej z najniższego wynagrodzenia. Tak więc nie wypłacone mu wynagrodzenie wynosi 22.881.896 zł. Słuszne pretensje powoda należy ponadto powiększyć o odsetki od nie wypłaconych kwot miesięcznego wynagrodzenia, które do daty wniesienia pozwu wynoszą 11.569, 416 zł. Zatem łącznie należy się powodowi od strony pozwanej 34.483.420 zł. Oddalenie powództwa co do kwoty 32.108 zł. wynika z różnicy między wyliczeniem należności dokonany przez powoda, a wyliczeniem dokonany przez Sąd Rejonowy.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Szczecinie rozpoznając rewizję strony pozwanej od wymienionego wyżej wyroku, wyrokiem z dnia 4 listopada 1994 r. zmienił zaskarżony wyrok w części uwzględniającej powództwo w ten sposób, że zasądzoną na rzecz powoda kwotę [...] obniżył do kwoty 17.,225.656 zł., a w pozostałej części powództwo oddalił. Sąd Wojewódzki oddalił również rewizję strony pozwanej w pozostałej części i zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego za II instancję.

Sąd Rewizyjny uznał, że ustalenia Sądu I instancji, jakoby w wolne soboty, niedziele i święta praca powoda trwała tak samo długo (tj. po 8 godzin dziennie), jak w pozostałe dni tygodnia, są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Jest bowiem powszechnie znane to, że praca w gospodarstwach rolnych zarówno państwowych jak i indywidualnych ogranicza się w dniach wolnych od pracy do niezbędnych czynności nakarmienia zwierząt, udoju i ewentualnie takich zabiegów, których nie da się odłożyć na inny dzień. Powyższą tezę potwierdzają zeznania świadka Tadeusza D., z których wynika, że w dni wolne powód pracował tylko około 4 godzin dziennie, a tylko niekiedy więcej. Z tych względów Sąd Wojewódzki uznał, że usprawiedliwione

roszczenia powoda dotyczą połowy kwoty zasądzonej przez Sąd Rejonowy, dlatego też w tym zakresie oddalił rewizję strony pozwanej, natomiast w pozostałym zakresie uwzględnił ją oddalając tym samym powództwo.

Od powyższego wyroku złożył rewizję nadzwyczajną Minister Sprawiedliwości zarzucając rażące naruszenie art. 385 § 1 i 2 oraz art. 3 § 2 k.p.c., a takie naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej i na podstawie art. 417 § 1 k.p.c. wniósł o uchylenie tego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy w Gryfinie i przekazanie sprawy temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Zdaniem rewidującego Sąd Wojewódzki nie mógł dokonać odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji, skoro sam tych dowodów nie przeprowadził. Poza tym punkt widzenia Sądu Wojewódzkiego nie uwzględnia tego, że skoro praca powoda w spornych dniach dotyczyła czynności gospodarskich przy obrządki ponad 220 sztuk bydła i to w dwóch oddalonych od siebie o 400 m oborach, nie mówiąc już o innych pilnych czynnościach w te dni, to zasady doświadczenia życiowego i specyficzny charakter pracy mogą wskazywać na to, że praca powoda trwała więcej niż 4 godziny dziennie. Tej okoliczności jednak Sąd II instancji nie rozważył i oparł swój wyrok wyłącznie na odmiennej ocenie materiału dowodowego.

Wnoszący rewizję nadzwyczajną podniósł, że jeżeli pracownik nie otrzymuje za wykonaną pracę świadczenia pieniężnego w prawidłowej wysokości, to wyrok akceptujący ten stan rzeczy narusza również interes Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rewizja nadzwyczajna jest zasadna, gdyż trafny jest zarzut, iż wyrok Sądu Wojewódzkiego został wydany z rażącym naruszeniem art. 385 § 1 i 2 oraz art. 3 § 2 k.p.c.

Z art. 385 § 1 k.p.c. wynika, że sąd rewizyjny rozpoznaje sprawę na podstawie stanu faktycznego ustalonego przed sądem pierwszej instancji, bierze jednak pod uwagę fakty powszechnie znane lub wiadome mu urzędowo, jak również okoliczności uzasadniające nieważność postępowania. Przepis ten ustanawia więc zasadę, że na podstawie dowodów przeprowadzonych i ocenionych przez sąd pierwszej instancji sąd rewizyjny nie może dokonać nowych ustaleń, odmiennych od ustaleń sądu rozpoznającego sprawę merytorycznie. Zasadę tę potwierdza art. 385 § 2 k.p.c. przewidujący, że tylko na podstawie dowodów uzupełniających bądź ponownie przeprowadzonych sąd rewizyjny może dokonać nowych ustaleń. Na gruncie przepisów o postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy regułą tę jeszcze dobitniej wyraża art. 477<sup>4</sup> § 1 i 2 k.p.c. stanowiąc, że jeżeli przyczyni się to w sposób istotny do przyspieszenia postępowania, sąd rewizyjny przeprowadza dowody uzupełniające lub ponawia niektóre dowody przeprowadzone przez sąd pierwszej instancji i na tej podstawie może dokonać nowych ustaleń, jeżeli nie jest do tego konieczne ponowne przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości lub w znacznej części (§ 1), jednak sąd ten nie może dokonać nowych ustaleń odmiennych od ustaleń sądu pierwszej instancji, jeżeli byłyby one wyłącznie wynikiem innej oceny wiarygodności świadków lub stron (§ 2).

W świetle akt sprawy trafny jest zarzut wnoszącego rewizję nadzwyczajną, że Sąd Wojewódzki zmienił wyrok Sądu Rejonowego i wydał orzeczenie co do istoty spra-

wy wbrew wskazanym wyżej przepisom i wbrew art. 390 § 1 k.p.c. zezwalającemu na takie rozstrzygnięcie wtedy, gdy zachodzi jedynie naruszenie prawa materialnego, a w razie innych uchybień - gdy w związku z ustaleniami dokonanymi w postępowaniu rewizyjnym istnieją dostateczne podstawy do rozstrzygnięcia. Sąd Wojewódzki bowiem dokonał odmiennych ustaleń nie przeprowadzając żadnego postępowania dowodowego, a podstawę tych ustaleń stanowiła odmienna ocena wiarygodności zeznań świadków oraz wzgląd na zasady doświadczenia życiowego. W ich wyniku Sąd Wojewódzki uznał, że w wolne soboty, niedziele i święta praca powoda nie trwała 8 godzin dziennie, lecz co najwyżej połowę, gdyż ograniczała się do niezbędnych czynności nakarmienia zwierząt, udoju i ewentualnie takich zabiegów, których nie da się odłożyć na inny dzień. Wychodząc z powyższego założenia Sąd Wojewódzki obniżył o połowę, tj. do kwoty 17.225.656 zł., wynagrodzenie zasądzone na rzecz powoda przez Sąd Rejonowy za okres od 1 stycznia 1992 r. do 30 września 1993 r. z tytułu pracy w soboty wolne od pracy, niedziele i święta.

Minister Sprawiedliwości słusznie podniósł, że zasady doświadczenia życiowego nie mogą stanowić podstawy do zmiany przez Sąd Wojewódzki ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji ani też podstawy do dokonania przez ten Sąd nowych, odmiennych ustaleń. Zasady doświadczenia życiowego należy bowiem uznać tylko za jedną ze wskazówek umożliwiających prawidłową ocenę dowodów, ale same w sobie nie są dowodem i nie mogą być za dowód uznane.

Podsumowując tę część rozważań trzeba zatem stwierdzić, że obowiązujące przepisy proceduralne nie przewidują możliwości wydania przez sąd rewizyjny orzeczenia co do istoty sprawy w takich okolicznościach, jakie wystąpiły w przedmiotowej sprawie; przeciwnie - przepisy te nie pozwalają uchylić zaskarżonego orzeczenia sądu pierwszej instancji i wydać orzeczenia co do istoty bez ponowienia przez sąd rewizyjny niektórych dowodów lub bez przeprowadzenia nowych dowodów. Nie jest jednak konieczne - jak przyjmuje rewizyjny - uchylenie w całości wyroku Sądu Wojewódzkiego, a także poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego. W ocenie obydwu Sądów nie budzi bowiem wątpliwości to, że powód pracował bez wynagrodzenia przewidzianego w art. 23 ust. 1 Zakładowej Umowy Zbiorowej w soboty wolne od pracy, niedziele i święta, a jedynie wątpliwy jest w ocenie Sądu Wojewódzkiego rozmiar pracy powoda w powyższe dni, z tym, że - zdaniem tego Sądu - nie można kwestionować faktu pracy powoda w wymiarze nie przekraczającym przeciętnie 4 godzin dziennie. W związku z tym nie ma potrzeby uchylenia zaskarżonego wyroku w części oddalającej rewizję strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego (pkt II), gdyż oddalenie rewizji oznacza "utrzymanie w mocy" wyroku Sądu I instancji w części zasądzającej na rzecz powoda kwotę 17.225.656 zł.

Zasadne jest natomiast uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo oraz w części orzekającej o kosztach zastępstwa procesowego za I instancję (pkt I), gdyż rozstrzygnięcie o części żądania powoda nastąpiło z naruszeniem art. 385 i art. 477<sup>4</sup> k.p.c. i bez należytego wyjaśnienia sprawy (art. 3 § 2 k.p.c.).

W świetle argumentów Sądu Wojewódzkiego istotnie wymaga rozważenia kwestia, czy w dni wolne od pracy (soboty, niedziele i święta) powód pracował po 8 godzin dziennie, tak jak w dni powszednie. Z jednej bowiem strony z zeznań świadka Tadeusza Dzika wynika, że w wymienione dni powód niewątpliwie musiał pracować i pracował przeciętnie 4 godziny, z drugiej zaś strony - na uwagę zasługuje pogląd Sądu

Wojewódzkiego, że zarówno w dużych gospodarstwach państwowych, jak i w gospodarstwach indywidualnych praca w dni wolne od pracy ogranicza się do niezbędnych czynności, takich, których nie można odłożyć na dzień roboczy. Z tego więc punktu widzenia wątpliwe jest na przykład, czy w niedziele, święta i dni wolne od pracy powód dokonywał selekcji trzody chlewnej (o czym zeznał świadek Danuta M.) lub uczestniczył w nadzorze przy uboju, w badaniach zwierząt, w wyjeździe do rzeźni (o czym zeznał świadek Adam W.), albo czy w te dni odbywało się sortowanie cieląt lub w ogóle badania lekarskie zwierząt, podczas których powód miał obowiązek asystować (świadek A. S.). Inaczej mówiąc - Sąd Wojewódzki dokonując oceny wyroku Sądu Rejonowego mógł powziąć wątpliwość co do rozmiaru pracy powoda wykonywanej w niedziele, święta i dni wolne od pracy, nie mógł jednak dokonać odmiennych ustaleń nie przeprowadzając we własnym zakresie postępowania dowodowego.

Powyższy stan rzeczy oznacza, że zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 17.225.656 zł. został wydany bez należytego wyjaśnienia sprawy, a zatem z rażącym naruszeniem art. 3 § 2 k.p.c.

Rażące naruszenie prawa polegające na wydaniu wyroku bez zbadania wszystkich istotnych okoliczności sprawy i rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych narusza fundamentalne zasady państwa prawa i tym samym narusza interes Rzeczypospolitej Polskiej. Uzasadnia to uwzględnienie rewizji nadzwyczajnej mimo upływu 6 miesięcy od uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia (art. 421 § 2 k.p.c.).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy przez Sąd Wojewódzki konieczne stanie się przeprowadzenie postępowania dowodowego dotyczącego rozmiaru pracy powoda w spornym czasie (od 1 stycznia 1992 r. do 30 września 1993 r.) w niedziele, święta i dni wolne od pracy pod kątem, które czynności należące do jego obowiązków były rzeczywiście wykonywane i ile zajmowały czasu.

Z tych względów na podstawie art. 422 § 2 k.p.a. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

=====